

UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 23 stycznia 2015 roku Sąd Rejonowy dla Łodzi-Śródmieścia w Łodzi X Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych zasądził od pozwanej Spółdzielni Pracy (...) w Ł. na rzecz powoda J. R. kwotę: 21.774,80 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 1 stycznia 2014 roku do dnia zapłaty tytułem nagrody jubileuszowej, oraz kwotę 8.000 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 1 stycznia 2014 roku do dnia zapłaty tytułem odprawy emerytalnej (pkt. 1 wyroku). Nadto zasądził od pozwanej na rzecz kwotę 1800 zł tytułem zwrotu kosztów procesu (pkt 2); nie obciążył pozwanego kosztami sądowymi (pkt 3); oraz nadał wyrokowi w punkcie pierwszym rygor natychmiastowej wykonalności w zakresie kwoty 3401,50 zł (pkt. 4).

Powyższe orzeczenie zapadło w oparciu o następujące ustalenia faktyczne.

Powód urodził się w dniu (...)

Powód był zatrudniony w pozwanej Spółdzielni w okresie od dnia 18 listopada 1975 roku do dnia 25 października 2013 roku w pełnym wymiarze czasu pracy, ostatnio, od dnia 25 marca 2010 roku, na stanowisku kierownika zakładu produkcyjnego. Stosunek pracy między stronami ustał na mocy porozumienia stron w związku z przejściem powoda na emeryturę.

W trakcie zatrudnienia powód nabywał prawo do nagrody jubileuszowej i otrzymywał wypłaty z tego tytułu.

W momencie powierzenia obowiązków Kierownika określono jego wynagrodzenie – jako wynagrodzenie zasadnicze, dodatek funkcyjny, premię motywacyjną, dodatek stażowy. Wskazano, że pozostałe warunki umowy pracę pozostają bez zmiany.

Stanowisko kierownika zakładu produkcyjnego było stanowiskiem samodzielnym, uprawniającym do dodatku funkcyjnego.

Powód po ukończeniu w 1968 roku 16 roku życia, w okresie od sierpnia 1968 r do lipca 1970 r, w okresie pobierania nauki, pomagał w gospodarstwie rolnym należącym do swoich rodziców, o powierzchni ok. 6 ha. Powód po szkole, a czasem także w godzinach porannych zajmował się oraniem, sianiem, młocką, zbieraniem ziemniaków. Nadto kosił kosą w polu, podbierał, zbierał kamienie, pasł krowy, przyganiał, wyganiał. W okresie wykopków i żniw pomagał także w gospodarstwach rolnych sąsiadów. Powód pracował w gospodarstwie także w weekendy oraz podczas wakacji szkolnych.

Powodowi wydano w Urzędzie Miejskim w K. zaświadczenie o pracy w gospodarstwie rolnym.

W dniu 1 lipca 1970 roku powód rozpoczął swoją pierwszą pracę.

W latach 1971-73 powód odbywał służbę wojskową.

W dniu 10 listopada 1973 roku powód zawarł związek małżeński.

W dniu 27 lipca 1989 roku żona powoda notarialnie przejęła część gospodarstwa rolnego po swoich rodzicach o powierzchni 2,23 ha. Dwa lata po ślubie powód przejął z żoną tę część nieformalnie. Powód wraz z żoną uprawiali tam ziemniaki i zboże.

Gospodarstwo rolne należące do rodziców powoda przejął syn powoda.

W dniu 15 lipca 1993 roku pozwana Spółdzielnia zawarła Zakładowy Układ Zbiorowy Pracy dla pracowników. Porozumienie to obejmowało wszystkich pracowników Spółdzielni z wyłączeniem pracowników młodocianych zatrudnionych w celu nauki zawodu lub przyuczenia do wykonywania określonej pracy oraz pracowników, którzy

wynagradzani byli według zasad określonych odrębnymi przepisami (§1 ust. 2 układu). Jako Zarząd wskazano, że rozumie się przez to 1 do 3 członków Zarządu Spółdzielni. W wykazie stanowisk kierowniczych i samodzielnych stanowisk zostali ujęci, m.in.: kierownik ogólny spółdzielni i jego zastępcy, główny księgowy i jego zastępca, szef produkcji, główny mechanik, kierownicy komórek organizacyjnych wyodrębnionych w strukturze organizacyjnej spółdzielni.

Zakładowy Układ Zbiorowy Pracy został zarejestrowany w PIP w Ł. w dniu 10 października 1995 roku pod numerem U- (...). Od tej daty do dnia 29 sierpnia 2013 r nie zarejestrowano żadnego protokołu dodatkowego do ww. układu zbiorowego pracy.

Zgodnie z § 17 (...) pracownikom przysługiwały nagrody jubileuszowe, w tym nagroda jubileuszowa po 45 latach pracy w wysokości 700 %. Procentowy wymiar nagrody jubileuszowej ustalano z uwzględnieniem okresu pracy przed podjęciem zatrudnienia w Spółdzielni oraz okresu zatrudnienia w Spółdzielni. Podstawę wymiaru nagrody jubileuszowej stanowiło:

- za okres przed podjęciem zatrudnienia w Spółdzielni – minimalne wynagrodzenie,
- za okres zatrudnienia w Spółdzielni (pod warunkiem, że ten okres wynosił co najmniej 5 lat) – wynagrodzenie obliczone jak ekwiwalent za urlop wypoczynkowy.

Zaliczenie okresów pracy i innych okresów zatrudnienia uzasadniającego prawo do nagrody jubileuszowej następowało na podstawie powszechnie obowiązujących przepisów.

Zgodnie z § 18 (...) pracownikom odchodzącym na emeryturę lub rentę przysługiwała jednorazowa odprawa emerytalna. Wysokość odprawy pieniężnej była uzależniona od okresu przepracowanego przez pracownika, i po 45 latach pracy wynosiła 700% najniższego wynagrodzenia.

W dniu 2 lipca 2010 roku powód, zajmujący w tym czasie stanowisko kierownika zakładu produkcyjnego, nabył prawo do nagrody jubileuszowej z tytułu 40 lat pracy, na podstawie przepisów (...). Nagroda ta została mu wypłacona.

W dniu 25 marca 2013 roku strona pozwana, w porozumieniu ze związkiem zawodowym sporządziła aneks nr (...) do Zakładowego Układu Zbiorowego Pracy z dnia 15 lipca 1993 roku. Ze względu na pogarszającą się sytuację ekonomiczną Spółdzielni strony postanowiły wprowadzić do (...) zmiany w rozdziałach dotyczących nagród jubileuszowych oraz odpraw emerytalnych. Od dnia 26 marca 2013 roku nie przewidywano nagród jubileuszowych dla pracowników po 45 latach pracy.

W dniu 28 marca 2013 roku strona pozwana, w porozumieniu ze związkiem zawodowym sporządziła aneks nr (...) do Zakładowego Układu Zbiorowego Pracy z dnia 15 lipca 1993 roku. Strony postanowiły wprowadzić do (...) zmiany w rozdziale dotyczącym odpraw emerytalnych. Od dnia 1 kwietnia 2013 roku wysokość odprawy pieniężnej pracownika przechodzącego na emeryturę po 45 latach pracy miała wynosić 200%.

Zmiany nie zostały zarejestrowane.

W dniu 4 czerwca 2013 roku powód złożył pracodawcy oświadczenie, w którym stwierdził, iż po ukończeniu szkoły w roku 1970 w dalszym ciągu pracował w gospodarstwie rolnym we wsi (...), gdzie mieszkał do 1978 roku. Po roku 1978 w dalszym ciągu pracował w gospodarstwie po pracy oraz w dniach wolnych od pracy. W latach 1980-1990 zajmował się uprawą ziemniaków, zaś po 1990 roku – uprawą zbóż jarych i ozimych. Powód wyjaśnił, iż oświadczenie składa celem udokumentowania pracy na roli oraz swojego stażu pracy, celem przyznania mu nagrody jubileuszowej za 45 lat pracy.

W dniu 24 października 2013 roku strona pozwana wypłaciła powodowi odprawę emerytalną w wysokości 200 % najniższego wynagrodzenia tj. w wysokości 3.200 zł brutto.

W piśmie wysłanym w dniu 29 listopada 2013 roku powód wezwał pozwaną spółdzielnię do zapłaty na swoją rzecz kwoty 6.500 zł tytułem niezapłaconej odprawy emerytalnej oraz kwoty 15.400 zł tytułem niezapłaconej nagrody jubileuszowej po 45 latach pracy w terminie 2 tygodni od dnia otrzymania pisma.

W dniu 25 kwietnia 2014 roku Spółdzielnia zawarła porozumienie z (...) Związkiem Zawodowym (...) w sprawie częściowego zawieszenia stosowania układu zbiorowego pracy. Strony wyraziły zgodę na zawieszenie wypłat na okres 3 lat – od dnia 25 kwietnia 2014 roku do dnia 24 kwietnia 2017 roku, pracownikom i członkom Spółdzielni, którzy na dzień podpisania porozumienia nabyli już w zwiększonych stawkach określone uprawnienia, w tym m.in. nagrody jubileuszowe dla pracowników z 45 letnim stażem pracy oraz odprawy emerytalne w wysokości ponad 200% dla pracowników z 45 letnim stażem pracy.

Porozumienie zostało zarejestrowane.

Hipotetyczna wysokość nagrody jubileuszowej powoda przy uwzględnieniu 45 lat stażu pracy, na podstawie Porozumienia przed zmianami wynosi 21.774,80 zł brutto.

Hipotetyczna wysokość odprawy emerytalnej powoda przy uwzględnieniu 45 lat stażu pracy na podstawie Porozumienia przed zmianami wynosi 11.200 zł brutto.

Wynagrodzenie miesięczne brutto powoda wynosiło 3401,50 zł.

W oparciu o tak ustalony stan faktyczny Sąd Rejonowy uznał, iż wniesione powództwo jest zasadne.

Sąd wskazał, iż podstawą roszczenia powoda jest § 17 oraz § 18 Porozumienia z dnia 15 lipca 1993 roku.

Powyższy dokument był składnikiem treści stosunku pracy wiążącego powoda. Należy mieć na uwadze, że treść umownego stosunku pracy jest kształtowana przez umowę o pracę oraz przez przepisy ustawodawstwa pracy, czyli przez przepisy Kodeksu pracy i innych ustaw, ratyfikowanych umów międzynarodowych oraz normatywnych aktów wykonawczych. W świetle art. 9 KP przynależność zakładowego układu zbiorowego pracy, do kategorii "przepisów prawa pracy", a tym samym i źródeł prawa pracy, nie powinna budzić wątpliwości.

Zakładowy Układ Zbiorowy Pracy jest aktem wiążącym, gdyż skierowany został do pracowników Spółdzielni i z uwagi na swoją treść oznaczał przyjęcie przez nią określonych zobowiązań względem pracowników; zobowiązania te z chwilą ich wydania stały się ex lege elementami poszczególnych stosunków pracy pracowników zatrudnionych przez Spółdzielnię. Dokument ten stanowił zatem jedno ze źródeł obowiązującego prawa, oraz integralny element łączącego strony stosunku pracy.

W ocenie Sądu Rejonowego strona pozwana niesłusznie powołuje się na treść aneksów do Zakładowego Układu Zbiorowego Pracy: nr 1/13 z dnia 25 marca 2013 roku oraz nr 2/13 z dnia 28 marca 2013 roku, w których zniesiono prawo do nagród jubileuszowych dla pracowników po 45 latach pracy oraz zmieniono wysokość odprawy pieniężnej pracownika przechodzącego na emeryturę po 45 latach pracy na 200% minimalnego wynagrodzenia.

Zgodnie bowiem z treścią art. 241¹³ § 2 kodeksu pracy postanowienia układu zbiorowego pracy mniej korzystne dla pracowników wprowadza się w drodze wypowiedzenia pracownikom dotychczasowych warunków umowy o pracę lub innego aktu stanowiącego podstawę nawiązania stosunku pracy.

Ponieważ w przedmiotowej sprawie aneksu (...) oraz aneksu nr (...), które w swej treści niewątpliwie zawierały postanowienia mniej korzystne dla pracowników niż dotychczasowy Układ Zbiorowy Pracy, nie wprowadzono w drodze wypowiedzenia zmieniającego, w stosunku do powoda znajduje zastosowanie treść Zakładowego Układu Zbiorowego Pracy w dotychczasowej formie, nie obejmująca zmian wprowadzonych wyżej wymienionymi aneksami.

Ponadto Sąd podniósł, iż zgodnie z art. 241 ze z. 9 § 1 i 2 kp zmiany do układu wprowadza się w drodze protokołów dodatkowych, do których stosuje się odpowiednio przepisy dotyczące układu.

Zgodnie z art. 241 ze z. 11 § 1 kp układ podlega wpisowi do rejestru, a zgodnie z art. 241 ze zn. 12 § 1 układ wchodzi w życie w terminie w nim określonym, nie wcześniej jednak niż z dniem zarejestrowania. Z ustaleń wynika natomiast, że zmiany do Porozumienia nie zostały zarejestrowane do dnia nabycia uprawnień powoda do spornych roszczeń. Także więc i z tego powodu zastosowanie miały przepisy w dotychczasowym brzmieniu.

Zgodnie § 17 (...) pracownikom przysługiwały nagrody jubileuszowe, w tym nagroda jubileuszowa po 45 latach pracy w wysokości 700 %. Procentowy wymiar nagrody jubileuszowej ustalano z uwzględnieniem okresu pracy przed podjęciem zatrudnienia w Spółdzielni oraz okresu zatrudnienia w Spółdzielni. Podstawę wymiaru nagrody jubileuszowej stanowiło:

- za okres przed podjęciem zatrudnienia w Spółdzielni – minimalne wynagrodzenie,
- za okres zatrudnienia w Spółdzielni (pod warunkiem, że ten okres wynosił co najmniej 5 lat) – wynagrodzenie obliczone jak ekwiwalent za urlop wypoczynkowy.

Zaliczenie okresów pracy i innych okresów zatrudnienia uzasadniającego prawo do nagrody jubileuszowej następowało na podstawie powszechnie obowiązujących przepisów.

Zgodnie natomiast z § 18 (...) pracownikom odchodzącym na emeryturę lub rentę przysługiwała jednorazowa odprawa emerytalna. Wysokość odprawy pieniężnej była uzależniona od okresu przepracowanego przez pracownika, i po 45 latach pracy wynosiła 700% najniższego wynagrodzenia.

W toku niniejszego procesu pozwany usiłował dowieść, iż powód niesłusznie do stażu pracy zaliczył okres pracy w gospodarstwie rolnym i w związku z tym w dniu rozwiązania umowy nie posiadał 45-letniego stażu pracy.

Zgodnie z uregulowaniami ustawy z dnia 20 lipca 1990 roku o wliczaniu okresów pracy w indywidualnym gospodarstwie rolnym do pracowniczego stażu pracy (Dz. U. z 1990 roku, Nr 54, poz. 310) ilekroć przepisy prawa lub postanowienia układu zbiorowego pracy albo porozumienia w sprawie zakładowego systemu wynagradzania przewidują wliczanie do stażu pracy, od którego zależą uprawnienia pracownika wynikające ze stosunku pracy, okresów zatrudnienia w innych zakładach pracy, do stażu tego wlicza się pracownikowi także m.in.:

- przypadające przed dniem 1 stycznia 1983 roku okresy pracy po ukończeniu 16 roku życia w gospodarstwie rolnym prowadzonym przez rodziców lub teściów, poprzedzające objęcie tego gospodarstwa i rozpoczęcie jego prowadzenia osobiście lub wraz ze współmałżonkiem;
- przypadające po dniu 31 grudnia 1982 roku okresy pracy w indywidualnym gospodarstwie rolnym w charakterze domownika w rozumieniu przepisów o ubezpieczeniu społecznym rolników indywidualnych i członków ich rodzin.

W ocenie Sądu I instancji, z zebranego w sprawie materiału dowodowego wynika, iż powód po ukończeniu 16-ego roku życia, w okresie pobierania nauki, pomagał w gospodarstwie rolnym należącym do swoich rodziców. Powyższe wynika zarówno z zeznań powoda jak i dwóch świadków, którzy złożyli także zeznania w urzędzie. Okoliczność, iż aktualnie świadek G. nie pamiętał, że składał takie zeznania, nie ma znaczenia dla rozstrzygnięcia, bowiem treść jego zeznań została utrwalona w protokole przesłuchania oraz fakt tych zeznań potwierdzony przez pracownika urzędu.

Po zawarciu związku małżeńskiego, w dniu 27 lipca 1989 roku żona powoda notarialnie przejęła część gospodarstwa rolnego po swoich rodzicach o powierzchni 2,23 ha, wcześniej - dwa lata po ślubie przejęcie miało charakter nieformalny, a powód wraz żoną prowadził tę część gospodarstwa.

W ocenie Sądu I instancji powyższe fakty pozwalają na przyjęcie, iż powód w sposób prawidłowy wliczył okres pracy w indywidualnym gospodarstwie rolnym do pracowniczego stażu pracy.

Sąd nie zgodził się z poglądem pozwanego, iż nie jest możliwym aby powód, ucząc się, wykonywał jednocześnie pracę w gospodarstwie rolnym. Sąd podziela w tym względzie stanowisko Sądu Apelacyjnego w Gdańsku wyrażone w wyroku z dnia 25 czerwca 2013 roku (III SA/Gd 293/13, LEX nr 1368889), stwierdzające, iż nawet codzienne przeznaczanie kilku godzin na zajęcia lekcyjne i naukę oraz konieczność dojazdów do szkoły nie wyklucza kilkugodzinnej pracy w gospodarstwie rolnym. Pojęcia „stałej pracy” nie należy utożsamiać z koniecznością ciągłego jej wykonywania i nie zawsze praca ta musi polegać na nieustannym podejmowaniu czynności rolniczych (wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 25 kwietnia 2013 roku, II SA/Wa 2240/12, LEX nr 1317046). Jeśli osoba ucząca się w szkole, mieszkała jednocześnie na terenie gospodarstwa rolnego rodziców i wykonywała w nim wszelkie prace, stale pracując w gospodarstwie, nie ma żadnych przeszkód, by zaliczyć jej ten czas jako okres pracy w gospodarstwie./por. w tym zakresie wyrok SA w Białymstoku z dnia 28 czerwca 1991 r, III Aur 23/91, OSAiSN 1992/10s. 37/

Zdaniem Sądu nie ma też w sprawie żadnego znaczenia, iż powód początkowo pracował w gospodarstwie swoich rodziców, a następnie teściów, a objął (ze współmałżonką) wyłącznie część gospodarstwa należącego do teściów. Do pracowniczego stażu pracy wlicza się bowiem okresy pracy w indywidualnym gospodarstwie rolnym rodziców poprzedzające objęcie gospodarstwa rolnego teściów i rozpoczęcie jego prowadzenia (por. wyrok SN z dnia 14 października 1994 r., I PRN 82/94, OSNP 1995/2/23; uchwała SN z dnia 8 czerwca 1993 r., I PZXP 20/93, OSNC 1994/1/9). Na równi z objęciem gospodarstwa rolnego rodziców (teściów) uznaje się przemienne objęcie gospodarstwa rolnego teściów (rodziców).

Objęcie i prowadzenie gospodarstwa rolnego nie musi następować bezpośrednio po zaprzestaniu w nim pracy. Objęcie nie musi również następować w jakimś określonym czasie po zaprzestaniu pracy w gospodarstwie. Ustawodawca nie przewidział bowiem ani warunku „bezpośredniości” objęcia, ani jakiegokolwiek okresu, w trakcie którego dojść musi do objęcia gospodarstwa po zaprzestaniu w nim pracy./por. wyrok SN z dnia 7 września 1999 r, I PKN 250/99, OSNAP 2001/1/10, Lex nr 38513/

Sąd podkreślił też, że pojęcie „objęcia” gospodarstwa oznacza także objęcie części gospodarstwa rolnego mogącej według kryteriów formalnych stanowić gospodarstwo rolne (wyrok SN z dnia 15 czerwca 1996 r., II UKN 688/98, LEX nr 1110743, wyrok SN z dnia 15 czerwca 1999 r, II UKN 688/98, Lex nr 1110743) Przyjmuje się, iż gospodarstwo rolne to grunty rolne wraz z gruntami leśnymi, budynkami lub ich częściami, urządzeniami i inwentarzem, jeżeli stanowią lub mogą stanowić zorganizowaną całość gospodarczą oraz prawami związanymi z prowadzeniem gospodarstwa rolnego (art. 55³ kc.) Minimalna norma obszarowa obowiązująca przy obrocie nieruchomościami rolnymi nie została określona. Zdaniem sądu zasadnym więc było posilkowanie się przepisami podatkowymi, które za gospodarstwo rolne uważają obszar użytków rolnych, gruntów zadrzewionych i zakrzewionych na użytkach rolnych o łącznej powierzchni przekraczającej 1 ha lub 1 ha przeliczeniowy. Ponieważ żona powoda objęła część gospodarstwa o powierzchni przekraczającej 1 ha, a powód pracował w gospodarstwie rodziców o powierzchni ok. 6 ha, Sąd uznał, iż doszło do objęcia gospodarstwa rolnego w rozumieniu ustawy z dnia 20 lipca 1990 roku o wliczaniu okresów pracy w indywidualnym gospodarstwie rolnym do pracowniczego stażu pracy.

Sąd wskazał również, że objęcie gospodarstwa rolnego rodziców lub teściów w samoistne posiadanie na podstawie nieformalnej umowy darowizny spełnia warunki z art. 1 ust. 1 pkt. 2 cytowanej ustawy./uchwała SN z dnia 16 stycznia 1996 r, I PZP 36/95, OSNP 1996/13/181/. Prowadzenie gospodarstwa rolnego nie wymaga powiązania z jego własnością. Można prowadzić gospodarstwo rolne będąc jego właścicielem, posiadaczem samoistnym lub zależnym./ wyrok NSA z dnia 30 stycznia 2001 r, II SA613/00, Lex nr 51024/.

Do pracowniczego stażu pracy wlicza się okresy pracy w indywidualnym gospodarstwie rolnym rodziców, poprzedzające objęcie gospodarstwa rolnego teściów i rozpoczęcie jego prowadzenia, jeśli przypadają one (te okresy) w czasie przed zatrudnieniem pracownika w ramach stosunku pracy./tak SN w wyroku z dnia 14 października 1994 r, I PRN 82/94, OSNP 1995/2/23/, z czym mamy do czynienia w niniejszym postępowaniu.

Strona pozwana podnosiła, że powód nie wykazał, że prowadził objęte gospodarstwo. Tymczasem powód został na tę okoliczność przesłuchany w charakterze strony, natomiast strona pozwana nie wykazała okoliczności przeciwnych.

Sąd przypomniał, iż przez prowadzenie gospodarstwa rolnego należy rozumieć samodzielną lub przy pomocy innych osób faktyczną pracę w gospodarstwie rolnym wykonywaną na własny rachunek w charakterze właściciela bądź posiadacza./tak NSA w Warszawie z dnia 5 października 2001 r, II SA 1858/01, LEX nr 53365/.

Faktyczna praca w gospodarstwie to nie tylko osobista fizyczna praca w polu, ale także organizowanie pracy, zarządzanie gospodarstwem, decydowanie o rodzaju produkcji. Prowadzenie gospodarstwa nie wyklucza również okoliczność, że prowadzący nie przebywa codziennie w gospodarstwie, jeżeli rodzaj prowadzonej w gospodarstwie działalności rolniczej sprawia, że nie wymaga ona codziennej obecności. Prowadzenie gospodarstwa nie jest równoznaczne z osobistą pracą w tym gospodarstwie/por. w tym zakresie wyrok SN z uzasadnieniem – z dnia 7 września 1999 r, I PKN 250/99, OSNP 2001/1 poz. 10, wyrok NSA z dnia 5 października 2001 r, II SA 1858/2001, Lex nr 53365/. Powyższe dotyczy zarzutu pozwanej, co do tego, że powód jednocześnie pozostawał w stosunku pracy.

Treść oświadczenia, które powód złożył w dniu 2013 r nie pozostaje w sprzeczności z pozostałym materiałem dowodowym, w szczególności z zeznaniami powoda.

Mając powyższe na uwadze Sąd Rejonowy uznał, iż staż pracy powoda, przy uwzględnieniu pracy w indywidualnym gospodarstwie rolnym, w dniu rozwiązania umowy wynosił ponad 45 lat, wobec czego powód spełnił warunki formalne dla nabycia prawa do świadczeń w postaci nagrody jubileuszowej i odprawy emerytalnej w żądanych wysokościach. Na marginesie Sąd wspomniał, iż na zasadność roszczeń powoda nie ma także wpływu okoliczność, iż w dniu 25 kwietnia 2014 roku Spółdzielnia zawarła porozumienie z (...) Związkiem Zawodowym (...) w sprawie częściowego zawieszenia stosowania układu zbiorowego pracy.(art. 241 ze z. 27 kp) Porozumienie o zawieszeniu stosowania układu zbiorowego pracy nie może bowiem działać ze skutkiem wstecznym i pozbawiać pracownika wymagalnych roszczeń. Takie porozumienie może dotyczyć tylko skutków, które mają nastąpić w przyszłości, a nie zdarzeń prawnych i ich skutków (roszczeń pracowniczych), które już nastąpiły. Zawiesza się bowiem „stosowanie” postanowień układu, a nie jego postanowień, które już zostały „zastosowane”. (wyrok SN z dnia 22 stycznia 2004 r., I PK 199/03, OSNP 2004/22/384, por. też uchwałę SN z dnia 9 kwietnia 2008 r, II PZP 6/08, OSNP 2008/21 – 22/308).

Jednocześnie Sąd przyznał, rację pozwanemu, że zakładowy układ zbiorowy pracy nie może określać warunków wynagradzania pracowników zarządzających w imieniu pracodawcy zakładem pracy w rozumieniu art. 128 § 2 pkt. 2 kp. oraz, że nagroda jubileuszowa stanowi element wynagrodzenia za pracę, zatem, jest objęta regulacją art. 241²⁶ § 2 k.p./por. w tym zakresie wyrok SN z dnia 9 września 2004 r, I PK 423/03, OSNP 2005/6/83/. Nagroda jubileuszowa może stanowić składnik wynagrodzenia za pracę, jeżeli odpowiada cechom pojęciowym premii, a więc poddaje się kontroli co do przesłanek przyznania i ustalenia jej wysokości. Jeżeli nagroda jubileuszowa przysługująca pracownikom była świadczeniem uzależnionym od spełnienia kryteriów obiektywnych (stażu pracy), z czym mamy do czynienia w rozpoznawanej sprawie, to była premią, a więc częścią wynagrodzenia za pracę w rozumieniu art. 78 kp.

Przy czym zgodnie z art. 128 § 2 pkt. 2 przez pracowników zarządzających w imieniu pracodawcy zakładem pracy - należy rozumieć pracowników kierujących jednoosobowo zakładem pracy i ich zastępców lub pracowników wchodzących w skład kolegiального organu zarządzającego zakładem pracy oraz głównych księgowych.

W ocenie Sądu stanowisko powoda nie było stanowiskiem pracownika kierującego jednoosobowo zakładem pracy, takim stanowiskiem było stanowisko kierownika ogólnego spółdzielni, a powód takiego stanowiska nie zajmował.

Ponadto nawet gdyby przyjąć, że powód takie stanowisko zajmował, Sąd zauważył, że przewidziane w takim układzie warunki wynagradzania mogą być stosowane do pracowników zarządzających w mieniu pracodawcy zakładem pracy w zakresie przewidzianym w umowie o pracę (tak też SN w wyroku z dnia 24 lipca 2009 r, I PK 49/09, OSNP 2011, nr 5 – 6, poz. 78).

Ustalono, że powód w okresie zatrudnienia otrzymywał systematycznie nagrody jubileuszowe. Zatem prawo do tej nagrody wynikało także z jego stosunku pracy. Ponadto przy pracowniczym zatrudnieniu wynagrodzenie i jego wysokość można ustalić w sposób zarówno bezpośredni (wymieniając jego składniki oraz wysokość), jak i pośredni, na przykład na podstawie obowiązujących przepisów prawa pracy, układów zbiorowych, regulaminów czy statutu. W tym przypadku strony w sposób dorozumiany wprowadziły ten składnik wynagrodzenia do obowiązującej strony umowy o pracę. Powód obejmując stanowisko kierownicze zachował dotychczasowe uposażenie zasadnicze i pozostałe warunki umowy bez zmian, zatem i prawo do nagrody jubileuszowej. Co więcej powód już jako kierownik otrzymał jedną z nagród jubileuszowych. Zatem źródłem roszczenia powoda była także jego umowa o pracę i warunki wynagradzana ustalone w czasie trwania stosunku pracy.

Dodatkowo Sąd uznał, że podnoszona trudna sytuacja finansowa pozwanej nie może usprawiedliwiać łamania podstawowych przepisów prawa pracy dotyczących źródeł prawa pracy i zmiany warunków wynagradzania i stanowić podstawy do oddalenia powództwa na podstawie art. 8 kp. Nie może na owo prawo lub nawet konkretne uprawnienie powoływać się osoba, która sama nie wykonuje swych obowiązków bądź swymi zachowaniami narusza standardy obowiązujące w stosunkach pracy albo zasady współżycia społecznego. /por. w tym zakresie wyrok SN z dnia 6 stycznia 2009 r, I PK 18/08, LEX nr 527082, wyrok z dnia 6 kwietnia 2011 r, II PK 254/10, LEX nr 949026,t.2, wyrok z dnia 21 stycznia 2011 r, II PK 158/10, LEX nr 784923/. Na gruncie rozpoznawanej sprawy, pozwana sama zasady współżycia społecznego naruszała, powołując się na zmiany przepisów płacowych, które nie weszły w ogóle w życie. Z tych też względów w ocenie sadu nie może wywodzić korzystnych dla siebie skutków prawnych wynikających z faktu naruszenia tych przez powoda.

Mając powyższe na uwadze Sąd zasądził na rzecz powoda nagrodę jubileuszową w kwocie 21.774,80 zł , która została wyliczona przez stronę pozwaną, a nie zakwestionowana przez powoda oraz wyrównanie odprawy emerytalnej w kwocie 8000 zł – również wyliczonej przez stronę pozwaną i niekwestionowaną przez powoda.

O odsetkach ustawowych Sąd orzekł na podstawie art. 481 kpc w zw. z art. 300 kp, - zgodnie z żądaniem od dnia 1 stycznia 2014 r, z uwagi na to, że powyższe roszczenia były wymagalne najpóźniej w dniu rozwiązania stosunku pracy.

O kosztach procesu – kosztach zastępstwa procesowego powoda Sąd orzekł na podstawie art. 98 k.p.c. w zw. z § 11 ust. 1 pkt 2 w zw. z § 6 pkt. 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28.09.2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu – Dz. U. z 2013 r., poz. 490 ze zm.).

O kosztach sądowych w postaci nieuiszczonej przez powoda opłaty od pozwu Sąd orzekł na podstawie art. 113 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz. U. z 2010 r., nr 90, poz. 594 z późn. zm.) w zw. z art. 102 k.p.c., mając na względzie podnoszoną przez stronę pozwaną sytuację materialną.

Sąd nadał wyrokowi rygor natychmiastowej wykonalności do kwoty jednomiesięcznego wynagrodzenia powoda na podstawie art. 477² § 1 k.p.c.

Apelację od powyższego orzeczenia w części uwzględniającej powództwo wniosła strona pozwana.

Zaskarżonemu wyrokowi zarzuciła:

1) naruszenie przepisów prawa procesowego mających istotny wpływ na wynik sprawy, w szczególności:

a) art. 232 k.p.c. w zw. z art. 6 k.c.- poprzez uznanie przez Sąd I instancji, że powód J. R. udowodnił objęcie i prowadzenie gospodarstwa rolnego, co skutkowało zaliczeniem okresu pracy w indywidualnym gospodarstwie rolnym do pracowniczego stażu pracy, podczas gdy w toku postępowania dowodowego nie został przedłożony żaden dowód (z dokumentów, z zeznań świadków) potwierdzający powyższą okoliczność,

b) art. 233 w zw. z 231 k.p.c. - przez dowolną a nie swobodną ocenę dowodów, prowadzącą do uznania za wiarygodne wyjaśnień powoda J. R. w zakresie nieformalnego objęcia po ślubie gospodarstwa rolnego przez powoda i jego małżonkę od rodziców (teściów), a następnie jego prowadzenie co w konsekwencji doprowadziło do zaliczenia pracy w rzeczonym gospodarstwie na poczet pracowniczego stażu pracy powoda, podczas gdy z okoliczności niniejszej sprawy nie wynika, aby powód wraz ze swoją małżonką objął i prowadził po 1973 roku gospodarstwo rolne w sposób ciągły i nieprzerwany.

2) naruszenie przepisów prawa materialnego:

a) art. 1 ust. 1 pkt 2 ustawy z dnia 20 lipca 1990 r. o wliczaniu okresów pracy w indywidualnym gospodarstwie rolnym do pracowniczego stażu pracy poprzez jego zastosowanie, podczas gdy z okoliczności sprawy wynika, że w niniejszej sprawie nie zostały spełnione przesłanki warunkujące zaliczenie pracy J. R. w gospodarstwie rolnym do stażu pracy poprzez nieudowodnienie przez powoda pracy w gospodarstwie rolnym rodziców oraz nieudowodnienia objęcia i prowadzenia gospodarstwa rolnego teściów,

b) art. 6 k.c. - poprzez jego niewłaściwe zastosowanie i uznanie, iż ciężar udowodnienia faktu prowadzenia przez J. R. objętego gospodarstwa rolnego ciąży na pozwanym, wbrew regule, iż ciężar ten ciąży na osobie wywodzącej z podanej okoliczności skutki prawne, co w konsekwencji skutkowało uznaniem, że to pozwany winien przedstawić dowody przeczące ogólnej tezie powoda o objęciu i prowadzeniu gospodarstwa rolnego.

Z uwagi na powyższe skarżący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i oddalenie powództwa w całości, zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych za I i II instancję. Z ostrożności procesowej zaś o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez rozłożenie, na podstawie art. 320 k.p.c., zasądzonych świadczenia na 12 miesięcznych rat płatnych na koniec każdego miesiąca każda po 2.197,77 złotych (29,774,80-3401,50) /12).

W uzupełnieniu apelacji pełnomocnik strony pozwanej wniósł o dopuszczenie dowodu z dokumentów:

- kserokopii artykułu z Dziennika Gazety Prawnej z 6-8 marca 2015 nr 45 (3938) „Wyższe emerytury już w tym roku” na okoliczność zasad obliczania kapitału początkowego,

- kserokopii artykułu z Dziennika Gazety Prawnej z 5 marca 2015 nr 44 (3937) r okoliczność rozpoznawania przez Sądy powszechne kwestii związanej z udzielaniem: premii pracownikom,

- pismo z dnia z 22.09.1999 roku ustalenie stażu pracy (znajdującego się w aktach osobowych pracownika, które znajdują się w aktach sprawy) na okoliczność ustaleń stażu pracy powoda u poszczególnych pracodawców.

Apelujący podniósł, iż potrzeba powołania powyższych dowodów wyniknęła dopiero na tym etapie postępowania, wobec uzyskania informacji z Dziennika gazety Prawnej, wydanego już po wniesieniu apelacji.

Skarżący wskazał, iż mimo trudnej sytuacji finansowej Spółdzielni, powód wbrew zasadom współżycia społecznego i sprzecznie ze społeczno gospodarczym przeznaczeniem prawa domaga się zasądzenia na jego rzecz nagrody jubileuszowej i odprawy emerytalnej. Tymczasem jak wynika z treści artykułu z Dziennika Gazety Prawnej z 5 marca 2015 nr 44 zatrudniony nie może się domagać wypłacenia premii w pełnej wysokości, skoro ze względu na trudną sytuację finansową firmy, inni pracownicy zgodzili się na obniżki (co miało miejsce na gruncie rozpoznawanej sprawy), bowiem konieczność uregulowania premii za długi okres pogłębiłaby trudną sytuację spółki.

Z kolei mając na uwadze treść artykułu z Dziennika Gazety Prawnej z 6-8 marca 2015 nr 45 skarżący podniósł, iż przy obliczaniu kapitału początkowego nie uwzględnia się okresów prowadzenia gospodarstwa rolnego lub pracy w tym gospodarstwie jako tzw. okresów uzupełniających. Wobec tego podniósł, iż okres pracy w gospodarstwie rolnym na jaki powołuje się powód, nie może zostać zaliczony do stażu pracy od którego zależą uprawnienia do świadczeń dodatkowych takich jak nagroda jubileuszowa i odprawa emerytalna.

Na rozprawie apelacyjnej w dniu 19 maja 2015r. pełnomocnik powoda wniósł o oddalenie apelacji i zasądzenie kosztów procesu za postępowanie przed sądem II instancji. Oświadczył, iż strona powodowa wyraża zgodę na rozłożenie zasądzonych kwot na raty zgodnie z wnioskiem strony pozwanej.

Sąd Okręgowy w Łodzi zważył, co następuje:

Apelacja nie zasługuje na uwzględnienie.

W ocenie Sądu Okręgowego, Sąd pierwszej instancji wydał trafne orzeczenie, znajdujące oparcie w zebranych w sprawie materiale dowodowym i obowiązujących przepisach prawa.

Sąd Okręgowy nie dopatrzył się w postępowaniu przed Sądem Rejonowym naruszenia przepisów formalnych, bądź przepisów prawa materialnego, które skutkowałyby koniecznością uchylecia czy zmiany zaskarżonego wyroku w zakresie odnoszącym się do żądania powoda zasądzenia nagrody jubileuszowej i odprawy emerytalnej.

Art. 233 § 1 kpc stanowi, iż Sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów, według własnego przekonania na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału.

Oznacza to, że wszystkie ustalone w toku postępowania fakty powinny być brane pod uwagę przy ocenie dowodów, a tok rozumowania sądu powinien znaleźć odzwierciedlenie w pisemnych motywach wyroku.

W ocenie Sądu Okręgowego skuteczny zarzut przekroczenia granic swobody w ocenie dowodów może mieć miejsce tylko w okolicznościach szczególnych. Dzieje się tak w razie pogwałcenia reguł logicznego rozumowania bądź sprzeczności się zasadom doświadczenia życiowego /por. wyrok SN z 6.11.2003 r. II CK 177/02 niepubl./. Dla skuteczności zarzutu naruszenia swobodnej oceny dowodów nie wystarcza zatem stwierdzenie o wadliwości dokonanych ustaleń faktycznych, odwołujące się do stanu faktycznego, który w przekonaniu skarżącego odpowiada rzeczywistości. Konieczne jest bowiem wskazanie przyczyn dyskwalifikujących postępowanie Sądu w tym zakresie. W szczególności skarżący powinien wskazać jakie kryteria oceny dowodów naruszył Sąd przy ocenie konkretnych dowodów uznając brak ich wiarygodności i mocy dowodowej lub niesłusznie im je przyznając. Ponadto jeżeli z określonego materiału dowodowego sąd wyprowadza wnioski logicznie poprawne i zgodne z doświadczeniem życiowym, to dokonana ocena nie narusza reguł swobodnej oceny dowodów i musi się ostać, choćby w równym stopniu, na podstawie tego materiału dowodowego można było wysnuć wnioski odmienne /post SN z 23.01.2001 r. IV CKN 970/00, niepubl. wyrok SN z 27.09.2002 r. II CKN 817/00/.

Zdaniem Sądu Okręgowego, w niniejszej sprawie, Sąd Rejonowy powyższych zasad nie naruszył. Sąd I instancji nie przekroczył granic swobodnej oceny dowodów logicznie argumentując, na jakich podstawach poczynił ustalenia w sprawie. Skarżący natomiast polemizując w apelacji z oceną Sądu, nadto przedstawiając swój pogląd na sprawę, nie wykazał, iż materiał dowodowy w sprawie był niekompletny a wnioski Sądu nielogiczne i wewnętrznie sprzeczne.

W szczególności brak jakichkolwiek podstaw do uznania, iż powód J. R. nie udowodnił objęcia i prowadzenia gospodarstwa rolnego, w związku z tym zaliczenie okresu pracy w indywidualnym gospodarstwie rolnym do pracowniczego stażu pracy, naruszało art. 1 ust. 1 pkt 2 ustawy z dnia 20 lipca 1990 r. o wliczaniu okresów pracy w indywidualnym gospodarstwie rolnym do pracowniczego stażu pracy.

Skarżący wywiódł, iż objęcie gospodarstwa rolnego nie miało miejsca bowiem gospodarstwo rolne to grunty rolne wraz z gruntami leśnymi, budynkami lub ich częściami, urządzeniami i inwentarzem, jeżeli stanowią lub mogą stanowić zorganizowana całość gospodarczą oraz prawami i obowiązkami związanymi z prowadzeniem gospodarstwa rolnego (art. 55³ kc). / wyrok SN z 15.06.1999 r. II UKN 688/98, wyrok SN z 5.02.1998 r. I PKN 511/97 OSNAPiUS 1999/1/19/- tymczasem żona powoda nabyła prawa do części działki wyłącznie „pola”- tj. nieruchomości niezabudowanej na której nie było żadnych urządzeń do wykonywania prac gospodarskich. W związku z tym w ocenie apelującego brak było podstaw do twierdzenia, iż powód wraz z współmałżonką objął gospodarstwo rolne.

Odnosząc się do powyższego wskazać należy, iż pojęcie "objęcia" gospodarstwa oznacza także objęcie części gospodarstwa rolnego mogącej według kryteriów formalnych stanowić gospodarstwo rolne. Z przepisu art. 1 ust. 1 pkt 2 ustawy z 1990 r. o wliczaniu okresów pracy w indywidualnym gospodarstwie rolnym do pracowniczego stażu pracy nie wynika, aby warunkiem wliczenia pracy wykonywanej po ukończeniu 16 roku życia w gospodarstwie rodziców do pracowniczego stażu pracy było objęcie tego gospodarstwa w całości. Nie ma w ustawie żadnego uzasadnienia dla stwierdzenia, że z dużego gospodarstwa rolnego nie można wydzielić gospodarstw mniejszych, o ile tak wydzielona część stanowi bądź może stanowić zorganizowaną całość gospodarczą. Gospodarstwo rolne rozumiane winno być jako gospodarstwo, które służy bądź może służyć prowadzeniu działalności rolniczej, a więc działalności w zakresie produkcji roślinnej lub zwierzęcej. /por wyrok SN 1999.06.15 II UKN 688/98 LEX nr 1110743 przytaczany przez samego skarżącego/.

Nadto wyrażeniom użytym w art. 1 ust. 1 pkt 2 ustawy z dnia 20 lipca 1990 r. o wliczaniu okresów pracy w indywidualnym gospodarstwie rolnym do pracowniczego stażu pracy (Dz. U. Nr 54, poz. 310) należy przypisać taki sens, że pojęcie "objęcia" gospodarstwa oznacza także objęcie części gospodarstwa rolnego mogącej według kryteriów formalnych stanowić gospodarstwo rolne, zaś zwrot "okresy pracy ... poprzedzające objęcie ... gospodarstwa" mieści w sobie dopuszczalność przerwy między pracą w gospodarstwie rolnym rodziców lub teściów a objęciem i rozpoczęciem jego prowadzenia przez osobę zainteresowaną. Przedmiotem objęcia i prowadzenia musi być natomiast gospodarstwo rolne należące do rodziców lub teściów. (wyrok SN 1994.12.16 I PRN 115/94 OSNP 1995/16/205).

Objęcie gospodarstwa rolnego rodziców lub teściów w samoistne posiadanie na podstawie nieformalnej umowy darowizny spełnia warunki z art. 1 ust. 1 pkt. 2 cytowanej ustawy./uchwała SN z dnia 16 stycznia 1996 r, I PZP 36/95, OSNP 1996/13/181/. Prowadzenie gospodarstwa rolnego nie wymaga powiązania z jego własnością. Można prowadzić gospodarstwo rolne będąc jego właścicielem, posiadaczem samoistnym lub zależnym./wyrok NSA z dnia 30 stycznia 2001 r, II SA613/00, Lex nr 51024/.

Z materiału zgromadzonego w sprawie wynika, iż na przejętej od teściów powoda nieruchomości (najpierw nieformalnie, a potem na mocy darowizny w formie aktu notarialnego) małżonkowie prowadzili działalność rolniczą w postaci produkcji roślinnej i sprzedawali plody rolne. Ponadto, jak słusznie zauważył Sąd Rejonowy, przejęta nieruchomość miała taką powierzchnię, iż w świetle przepisów podatkowych zasadnym było zakwalifikowanie jej jako gospodarstwa rolnego. Z tych też względów twierdzenia apelacji, co do braku objęcia przez powoda wraz z współmałżonką gospodarstwa rolnego, wobec przekazania żonie powoda przez rodziców (teściów) jedynie części nieruchomości rolnej nie mogą zostać zaakceptowane.

Brak też podstaw do uznania, iż powód nie wykazał nieformalnego objęcia po ślubie gospodarstwa rolnego przez niego i jego małżonkę od rodziców (teściów), a następnie jego prowadzenia, bowiem powyższe wynikać miało wyłącznie z zeznań samego powoda.

Art. 227 kpc stanowi, iż przedmiotem dowodu są fakty mające dla rozstrzygnięcia istotne znaczenie.

Z art. 6 kc wynika, iż ciężar udowodnienia faktu spoczywa na osobie, która z faktu tego wywodzi skutki prawne.

Zgodnie z art. 217 § 1 kpc strona może, aż do zamknięcia rozprawy przytaczać okoliczności faktyczne i dowody na uzasadnienie swoich wniosków lub dla odparcia wniosków i twierdzeń strony przeciwnej.

Z kolei w myśl art. 232 kpc strony są obowiązane wskazywać dowody dla stwierdzenia faktów, z których wywodzą skutki prawne. Sąd może dopuścić dowód niewskazany przez stronę.

Zgodnie zatem z wynikającą z powyższych przepisów zasadą kontrydiktoryjności obowiązującą w postępowaniu cywilnym, ciężar dowodu spoczywa na stronach. To one, a nie sąd, są wyłącznym dysponentem toczącego się postępowania i one wreszcie ponoszą odpowiedzialność za jego wynik. (Por. uzasadnienie wyroku SN z dnia 17 grudnia 1996 r., I CKU 45/96, OSNC 1997, nr 6-7, poz. 76, z glosą A. Zielińskiego, Palestra 1998, nr 1-2, s. 204; wyrok SN z dnia 7 marca 1997 r., II CKN 70/96, OSNC 1997, nr 8, poz. 113; uzasadnienie wyroku SN z dnia 16 grudnia 1997 r.,

II UKN 406/97, OSNAPiUS 1998, nr 21, poz. 643; wyrok SN z dnia 15 grudnia 1998 r., I CKN 944/97, Prok. i Pr.-wkł. 1999, nr 11-12, poz. 38; wyrok SN z dnia 7 lipca 1999 r., II CKN 417/98, Prok. i Pr.-wkł. 1999, nr 11-12, poz. 35; uzasadnienie wyroku SN z dnia 15 lipca 1999 r., I CKN 415/99, LEX nr 83805; wyrok SN z dnia 7 października 1998 r., II UKN 244/98, OSNAPiUS 1999, nr 20, poz. 662; postanowienie SN z dnia 28 września 1999 r., II CKN 269/99, Prok. i Pr.-wkł. 2000, nr 2, poz. 27; uzasadnienie wyroku SN z dnia 11 października 2000 r., II UKN 33/00, OSNP 2002, nr 10, poz. 251).

Na gruncie rozpoznawanej sprawy powód wywodził, iż w dwa lata po ślubie przejął wraz z żoną w sposób nieformalny część gospodarstwa rolnego od teściów, które następnie w 1989 r. w formie aktu notarialnego zostało przekazane jego żonie. Powód wraz z żoną uprawiali tam ziemniaki i zboże. Powyższe znalazło potwierdzenie zarówno w składanych przez powoda w toku procesu oświadczeniach, jego zeznaniach w charakterze strony, jak i przedłożonym przez niego akcie notarialnym.

Pozwany, choć nie był ograniczony w możliwości przedstawiania twierdzeń i dowodów istotnych dla rozstrzygnięcia, w żaden sposób nie podważył wiarygodności wskazanych dowodów (choćby dokładnie rozpytując powoda na te okoliczności w czasie jego przesłuchania), a przedstawiając tezę przeciwną (kwestionując co do zasady zeznania powoda) nie udowodnił swych twierdzeń. W świetle powyższego nieuprawnionym jest zarzut apelacji, iż to na pozwanego w procesie bezprawnie został przerzucony ciężar dowodu. Bezwzględnie strona, która nie przytoczyła wystarczających dowodów na poparcie swoich twierdzeń, ponosi ryzyko niekorzystnego dla siebie rozstrzygnięcia, o ile ciężar dowodu, co do tych okoliczności na niej spoczywał, a Sąd musi wyciągnąć ujemne konsekwencje z braku udowodnienia faktów przytoczonych na uzasadnienie żądań lub zarzutów. (wyrok s.apel. 28-02-2013 I ACa 613/12 w Białymstoku LEX nr 1294695). Powód, za pomocą dostępnych mu środków fakt objęcia i prowadzenia gospodarstwa, wykazał. Apelujący zaś swych twierdzeń nie wsparł żadnymi dowodami. Ustalenia Sądu Rejonowego poczynione w tym przedmiocie nie mogą być zatem kwestionowane.

Nie można też uznać, co sugeruje skarżący, iż powód nie mógł prowadzić gospodarstwa teściów bowiem do 1975 r. pracował w pełnym wymiarze w W. Zakładach (...) w Ł., a następnie nieprzerwanie u pozwanego. Pozwany podkreślił, iż z uwagi na konieczność dojazdu do pracy (80 km w obie strony) przy założeniu że powód oprócz pracy zawodowej wykonywał też obowiązki domowe spożywał posiłki udzielał się towarzysko, odpoczywał itp. niemożliwym było wykonywanie pracy w gospodarstwie rolnym. Ponadto skarżący zaznaczył, iż powód nie został zarejestrowany w KRUSie, w latach 1971-73 odbywał służbę wojskową, zatrudniając się u pozwanego nie wskazał, iż wykonuje prace w gospodarstwie rolnym, a także pominął te okoliczność przy tworzeniu kapitału początkowego latach 90-tych.

Mając to na uwadze podkreślić jeszcze raz należy, iż materiał dowodowy oceniony logicznie wskazuje, że powód wraz z żoną gospodarstwo rolne prowadził o czym świadczy przede wszystkim fakt, iż sprzedawał wyprodukowane płody rolne. Podnoszona okoliczność konieczności dojazdów powoda do pracy – 80 km, dotyczy jedynie okresu do 1975 r., kiedy to skarżący pracował w pełnym wymiarze w W. Zakładach (...) w Ł.. Tymczasem pozwany zdaje się nie zauważać, iż jak zeznał sam powód, żona objęła gospodarstwo rolne teściów dopiero około 2 lat po ślubie. To oznacza, że pracę w tym gospodarstwie powód rozpoczął dopiero od końca 1975 roku, gdyż ślub odbył się w końcu 1973 roku. W tym kontekście pozostaje również bez jakiegokolwiek znaczenia fakt odbywania służby wojskowej w latach 1971-1973, gdyż ten okres z wyjątkiem zaliczenia go do stażu pracy, nie został uznany przez Sąd jako okres, w którym powód wykonywał pracę w gospodarstwie rolnym czy to swoich rodziców, czy to teściów. Sam zaś fakt wykonywania pracy zawodowej nie może świadczyć, wbrew twierdzeniom apelacji, o niemożności prowadzenia gospodarstwa rolnego. Taka sytuacja nie jest bowiem odosobnionym przypadkiem, a gospodarstwa rolne były w prowadzone niejednokrotnie przez osoby jednocześnie zatrudnione w pełnym wymiarze czasu pracy. Nadto strona apelująca pominęła fakt, że powód posiada świadectwo kwalifikacji rolniczych (k 161), które dodatkowo potwierdza pozostałe zgromadzone w sprawie dowody. Skoro pozwany chciał wykazać, że w przypadku powoda nie prowadził on takiego gospodarstwa, to winien udowodnić powyższe w toku postępowania, czego nie uczynił. Tym samym argumentacja, co do niemożliwości łączenia pracy zarobkowej w charakterze pracownika, jak i w gospodarstwie rolnym nie może zostać zaakceptowana.

Także pozostałe podniesione przez pozwanego okoliczności nie mogą powodować korzystnych dla niego skutków procesowych. Powód z uwagi na działalność rolniczą nie mógł być zarejestrowany w KRUS -ie skoro pracował i z uwagi na ten fakt ubezpieczony był w ZUS. Zresztą podleganie pod powszechny system ubezpieczeń w ZUS, braku faktu prowadzenia działalności rolniczej nie przesądza. Fakt odbywania przez powoda służby wojskowej został przez Sąd Rejonowy zauważony przy zaliczeniu pracy powoda w indywidualnym gospodarstwie do pracowniczego stażu pracy. Natomiast okoliczność, iż powód zatrudniając się u pozwanego nie wskazał, iż wykonuje działalność rolniczą nie ma żadnego znaczenia dla rozstrzygnięcia. Nie do przyjęcia jest bowiem stanowisko, że skoro osoba nie zgłosiła faktu pracy w gospodarstwie rolnym rodziców w życiorysie oraz w kwestionariuszu osobowym, to tym samym jest to dowód świadczący przeciwko niej. W dokumencie tym zawarte są podstawowe i skrótowe informacje dotyczące życia, a ponadto takie oświadczenie w życiorysie nie jest uwarunkowane i wymagane jakimkolwiek przepisem / wyrok WSA w Warszawie 2014.09.11 LEX nr 1510511/.

Wbrew twierdzeniom pozwanego zawartym w apelacji, jak i w jej uzupełnieniu nieistotnym jest też fakt, iż powód pominął te okoliczności przy tworzeniu kapitału początkowego latach 90-tych. Inna jest bowiem postawa do ustalenia kapitału początkowego i emerytury, a jeszcze inna do ustalenia ogólnego stażu pracy warunkującego przyznanie nagród jubileuszowych i odpraw w tym emerytalnej.

Na mocy art. 10 ust. 1 pkt 3 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (t.j. Dz. U. z 2015 r. poz. 748) przy ustalaniu prawa do emerytury oraz przy obliczaniu jej wysokości uwzględnia się również, traktując je jako okresy składkowe przypadające przed dniem 1 stycznia 1983 r. okresy pracy w gospodarstwie rolnym po ukończeniu 16 roku życia, jeżeli okresy składkowe i nieskładkowe, ustalone na zasadach określonych w art. 5-7, są krótsze od okresu wymaganego do przyznania emerytury, w zakresie niezbędnym do uzupełnienia tego okresu.

Stosownie zaś art. 174 ust. 1 tejże Ustawy kapitał początkowy ustala się na zasadach określonych w art. 53, z uwzględnieniem ust. 2-12. Z treści ust. 2 wynika, że przy ustalaniu kapitału początkowego przyjmuje się przebyte przed dniem wejścia w życie ustawy:

- 1) okresy składkowe, o których mowa w art. 6;
- 2) okresy nieskładkowe, o których mowa w art. 7 pkt 5;
- 3) okresy nieskładkowe, o których mowa w art. 7 pkt 1-3 i 6-12, w wymiarze nie większym niż określony w art. 5 ust. 2.

Jak wynika wprost z powyższego, przy ustalaniu kapitału początkowego, nie uwzględnia się okresów rolniczych, jako tzw. okresów uzupełniających czyli art. 10 Ustawy. Tym samym zarzut apelacyjny, jakoby powód pominął tą okoliczność przy tworzeniu kapitału początkowego latach 90-tych, jest całkowicie pozbawiony podstaw. Sporna okoliczność nie miała bowiem żadnego znaczenia przy ustalaniu kapitału początkowego, a zatem nie mogła być powoływana.

Na gruncie niniejszej sprawy istotnym jest, że w sytuacji, gdy po okresie pracy w gospodarstwie rolnym prowadzonym przez rodziców dana osoba obejmuje gospodarstwo teściów i rozpoczyna jego prowadzenie osobiście lub ze współmałżonkiem, okres tej pracy przypadający po ukończeniu 16 roku życia, na podstawie art. 1 ust. 1 pkt 2 ustawy z dnia 20 lipca 1990 r. o wliczaniu okresów pracy w indywidualnym gospodarstwie rolnym do pracowniczego stażu pracy (Dz. U. nr 54, poz. 310), podlega wliczeniu do stażu pracy uprawniającego do nagrody jubileuszowej. (uchwała SN 1993.06.08 I PZP 20/93 OSNC 1994/1/9). Wobec braku podważenia faktu objęcia gospodarstwa przez powoda i prowadzenia działalności rolniczej, prawidłowość zaliczenia okresu pracy powoda w gospodarstwie rolnym do pracowniczego stażu pracy nie może być skutecznie negowana.

Skarżący w sposób nieuprawniony polemizuje też z ustaleniami Sądu argumentując, iż powód nie wykazał pracy w gospodarstwie rolnym rodziców, bowiem podejmowane przez niego czynności miały tylko i wyłącznie charakter doraźnej pomocy.

W ocenie Sądu Okręgowego zarzuty skarżącego w tym zakresie są gołosłowne i pozostają w oczywistej sprzeczności z zeznaniami zarówno powoda /k 121 w zw. z k. 134/ jak i zeznaniami świadków L. D. i A G.. /k.125/, którzy wskazywali na stały i systematyczny charakter rolniczej pracy powoda w gospodarstwie rodziców w wymiarze 5-6 godzin dziennie. Automatyczne przyjęcie założenia, że osoba realnie pomagając rolnikowi w prowadzeniu gospodarstwa rolnego, jednocześnie przy pobieraniu nauki w szkole, do której musi dojeżdżać, nie może pracować w charakterze stałym w gospodarstwie jest niedopuszczalne. /wyrok wsa w Białymstoku 2014.03.14 II SA/Bk 1042/13./ Nawet codzienne przeznaczenie kilku godzin na zajęcia lekcyjne i naukę oraz konieczność dojazdów do szkoły nie wyklucza kilkugodzinnej pracy w gospodarstwie rolnym. /wyrok wsa w Gdańsku 2013.06.25 III SA/Gd 293/13/ Ocena "stałości pracy w gospodarstwie rolnym" musi być dokonywana na tle okoliczności konkretnej sprawy. /wyrok wsa w Warszawie 2012.10.03 II SA/Wa 924/12/.

Należy zwrócić uwagę, że cytowany przepis nie określa rozmiaru świadczonej pracy, podobnie jak wskazywany wyżej przepis art. 10 ustawy o emeryturach i rentach z FUS (Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 19 grudnia 2000 r. sygn. akt II UKN 155/00 (OSNP 2002/16/394). Zdaniem Sądu Okręgowego zasadnym jest zatem przeanalizowanie w tym miejscu orzecznictwa dotyczącego art. 10 Ustawy o emeryturach i rentach z FUS w zakresie, w jakim dotyczy ono warunków, jakie taka praca musi spełniać, w tym dziennego czasu pracy, aby mogła zostać zaliczona do stażu pracy.

W ocenie Sądu Okręgowego, za wykonywanie określonych czynności w gospodarstwie rolnym można uznać okresy pracy w tym gospodarstwie, w których czynności były wykonywane w wymiarze nie niższym niż połowa ustawowego czasu pracy, tj. minimum 4 godziny dziennie. Przy czym w orzeczeniach Sądu Najwyższego kładzie się nacisk na stałość wykonywania pracy w gospodarstwie rolnym, co nie musi jeszcze oznaczać codziennego wykonywania czynności rolniczych, ale gotowość (dyspozycyjność) do podjęcia pracy rolniczej, z czym wiąże się też wymóg zamieszkiwania osoby bliskiej rolnikowi, co najmniej w pobliżu gospodarstwa rolnego.

W uzasadnieniu wyroku z dnia 19 grudnia 2000 r. (II UKN 155/00; OSNP 2002/16/394, OSNP-wkł. 2001/9/6) Sąd Najwyższy podkreślił, iż w zakresie charakteru pracy w gospodarstwie rolnym uwzględnianej w stażu ubezpieczenia pracowniczego (tu należałoby to odnieść do stażu pracy) chodzi o wymagania stawiane okresom składkowym lub okresom, w których nie istniał obowiązek opłacania składek (por. art. 6 i 7 ustawy o emeryturach i rentach), uwzględnianych ramach systemu pracowniczego ubezpieczenia społecznego. W rozważaniach Sąd Najwyższy podkreślił odrębności systemów ubezpieczenia społecznego na podstawie ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych i ubezpieczenia społecznego rolników, które zostały oparte na odmiennych zasadach podlegania ubezpieczeniu, finansowania i udzielania świadczeń. Prostą wobec tego konsekwencją jest przyjęcie, że okres pracy w gospodarstwie rolnym według ustawy o emeryturach i rentach, mimo że nie jest okresem pracy sensu stricto, a przez podkreślenie, że chodzi o pracę po 16 roku życia, nawiązuje do okresu pracy w gospodarstwie rolnym, wykonywanej przez domowników rolnika, czyli osoby mu bliskie, nie może być natomiast uważany za przewidziany w art. 6 pkt 2 ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników okres ubezpieczenia społecznego domownika. Zwłaszcza, że okresy pracy w gospodarstwie rolnym przed dniem 1 stycznia 1983 r. nie były okresami podlegania ubezpieczeniu społecznemu i nie była za nie opłacana składka na ubezpieczenie.

Implikuje to stwierdzenie niedopuszczalności stosowania (przez analogię) wobec osoby, o której mowa w art. 10 ust. 1 pkt 3 ustawy o emeryturach i rentach, kryteriów objęcia ubezpieczeniem domowników rolnika na podstawie art. 6 ust. 2 ustawy z dnia 20 grudnia 1990 r. o ubezpieczeniu społecznym rolników. Sąd Najwyższy, wskazał również, że na gruncie systemu ubezpieczenia społecznego obowiązującego od dnia 1 stycznia 1999 r., pracy w gospodarstwie rolnym, o której mowa w art. 10 ust. 1 pkt 3 ustawy o emeryturach i rentach, stawiany jest warunek, aby praca wykonywana była w wymiarze co najmniej połowy pełnego wymiaru czasu pracy. Skoro bowiem przepis stanowi, że te okresy pracy należy traktować jak okresy składkowe, sformułowanie to oznacza nie tylko uwzględnienie takiego okresu przy ustalaniu prawa i wysokości świadczenia emerytalno-rentowego, lecz również uwzględnienie ich jedynie wówczas, gdy

spełnione są rygory wymagane dla okresów składkowych. Taki rygor jest ustanowiony w przepisie art. 6 ust. 2 pkt 1 lit. a ustawy o emeryturach i rentach, zezwalający na uznanie za okresy składkowe okresów przypadających przed dniem wejścia tej ustawy w życie, za które została opłacona składka na ubezpieczenie społeczne albo za które nie było obowiązku opłacania składek na ubezpieczenie społeczne (zatrudnienia po ukończeniu 15 lat życia na obszarze Państwa Polskiego, w wymiarze nie niższym niż połowa pełnego wymiaru czasu pracy).

Powyższe wynika również wprost z licznych orzeczeń Sądu Najwyższego, w których jako przesłankę zaliczenia okresu pracy w gospodarstwie rolnym po ukończeniu 16 roku życia, a przed objęciem ubezpieczeniem społecznym, przyjmowano wymiar czasu pracy przekraczający 4 godziny dziennie (por. np. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 28 lutego 1997 r., II UKN 96/96 OSNAPiUS 1997 nr 23, poz. 473; z dnia 7 listopada 1997 r., II UKN 318/97, OSNAPiUS 1998 nr 16, poz. 491; z dnia 13 listopada 1998 r., II UKN 299/98, OSNAPiUS 1999 nr 24, poz. 799; z dnia 9 listopada 1999 r., II UKN 190/99, OSNAPiUS 2001 nr 4, poz. 122, czy wyrok z dnia 10 maja 2000, II UKN 535/99, nie publikowany).

W konsekwencji, zdaniem Sądu Okręgowego, należy przyjąć, że jeżeli praca w gospodarstwie rolnym po ukończeniu 16 roku życia, świadczona była przed dniem 1 stycznia 1983 r., w wymiarze przekraczającym połowę pełnego wymiaru czasu pracy, to winna ona być zaliczona do pracowniczego stażu pracy, na podstawie art. 1 ust. 1 pkt 2 ustawy z dnia 20 lipca 1990 r. o wliczaniu okresów pracy w indywidualnym gospodarstwie rolnym do pracowniczego stażu pracy. Czyli choćby praca ta stanowiła tylko udział (pomoc) w wykonywaniu typowych obowiązków domowych zwyczajowo wymaganych od dziecka będącego członkiem rolniczej wspólnoty rodzinnej należy uznać, że spełniała kryteria wystarczające do uwzględnienia jej okresu w pracowniczym stażu pracy. (podobnie w zakresie pracowniczego stażu emerytalnego: wyrok Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 4 grudnia 2012 roku III AUa 1423/12, LEX nr 1239960; wyrok Sądu Apelacyjnego w Lublinie z dnia 12 września 2012 roku III AUa 696/12, LEX nr 1220546; wyrok Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z dnia 31 sierpnia 2006 roku III AUa 397/06, LEX nr 253467)

Zdaniem Sądu II instancji na gruncie rozpoznawanego przypadku stałość pracy powoda w gospodarstwie rolnym rodziców, w świetle jego wiarygodnych zeznań oraz zeznań świadków nie budzi żadnych wątpliwości. Wszyscy zgodnie zeznali, że powód wykonywał swoje obowiązki w gospodarstwie rolnym rodziców co najmniej 5 godzin dziennie. Zaliczając powyższe do pracowniczego stażu pracy, kształtuje się on następująco:

- powód nabył prawo do nagrody jubileuszowej za 40 lat pracy w dniu 2 lipca 2010 roku (pracował od 1 lipca 1970 roku),
- pracował u strony pozwanej do dnia 25 października 2013 roku, a zatem do wskazanych wyżej 40 lat należy doliczyć kolejne 3 lata 3 miesiące i 23 dni,
- zaliczony okres pracy w gospodarstwie rolnym rodziców po ukończeniu 16 roku życia to okres od dnia 27 sierpnia 1968 roku do dnia 30 czerwca 1970 roku, czyli dodatkowo 1 rok 10 miesięcy i 3 dni stażu pracowniczego

Z tych zatem względów nie może budzić żadnych wątpliwości ustalenie, iż staż pracy powoda przy uwzględnieniu pracy w indywidualnym gospodarstwie rolnym jego rodziców, w dniu rozwiązania umowy wynosił ponad 45 lat i uprawniał powoda do świadczeń w postaci nagrody jubileuszowej oraz odprawy emerytalnej we wskazanych w pozwie wysokościach.

W ocenie Sądu Okręgowego nietrafną jest też argumentacja apelacji wskazująca na naruszenie przez Sąd I instancji art. 8 kp poprzez uwzględnienie roszczeń powoda o zasądzenie odprawy emerytalnej i nagrody jubileuszowej przysługujących na gruncie zakładowego układu zbiorowego pracy. Skarżący wywodził, iż przechodząc na emeryturę powód pełniący funkcję kierowniczą doskonale znał trudną sytuację finansową Spółdzielni z uwagi na którą jej członkowie zgodzili się na obniżki wynagrodzeń, a mimo to domagał się wypłaty wskazanych świadczeń. W ocenie apelującego powyższe żądanie zapłaty zaległości jest sprzeczne ze społeczno – gospodarczym przeznaczeniem tego prawa oraz zasadami współżycia społecznego bowiem, /co było także treścią powoływanego przez skarżącego artykułu z Gazety Prawnej/ zatrudniony nie może domagać się wypłacenia premii w pełnej wysokości, skoro ze względu na

trudną sytuację finansową firmy inni pracownicy zgodzili się na obniżki. Konieczność uregulowania premii za tak długi okres pogłębiałby trudną sytuację spółki.

Mając to na uwadze wskazać należy, iż w przeciwieństwie do wskazanej powyżej sytuacji powód, w istocie znając trudną sytuację spółki, przy zadeklarowanej dopiero formalnie zgodzie innych pracowników na obniżki wynagrodzeń z chwilą zawieszenia układu zbiorowego pracy tj. po rozwiązaniu stosunku pracy powoda, nie dochodził roszczeń za znaczny okres czasu, lecz świadczeń jednorazowych. W związku z tym trudno uznać, iż działał w tym zakresie z wyraźnym naruszeniem zasad współżycia społecznego. Ponadto, co słusznie zauważył już Sąd I instancji, w judykaturze ukształtował się pogląd, określany jako „zasada czystych rąk”, zgodnie z którym nie może powoływać się na naruszenie zasady współżycia społecznego podmiot osoba, która narusza przepisy prawa lub zasady współżycia społecznego. (wyr. SN z 6.3.1998 r., I PKN 552/97, OSNP 1999, Nr 4, poz. 124; wyr. SN z 8.6.1999 r., I PKN 96/99, OSNP 2000, Nr 16, poz. 615). W rozpoznawanym przypadku, jak wynika ze zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego pozwany, nie respektując zasad układu zbiorowego pracy naruszał uprawnienia powoda związane z nagrodą jubileuszową oraz odprawą emerytalną przy 45 letnim stażu pracy. Z tych też względów powołanie się przez niego na zasady współżycia społecznego nie mogło być skuteczne.

Reasumując - w kontekście powyższych rozważań - Sąd Okręgowy przyjął, iż prezentowana w apelacji argumentacja w całości jest chybiona i jako taka nie może się ostać. Sąd Rejonowy w sposób prawidłowy przeprowadził postępowanie i trafnie wywiódł na podstawie zebranego w sprawie materiału dowodowego, iż zgodnie z art. 1 ust. 1 pkt 2 ustawy z dnia 20 lipca 1990 r. o wliczaniu okresów pracy w indywidualnym gospodarstwie rolnym do pracowniczego stażu pracy, zostały spełnione przesłanki warunkujące zaliczenie pracy J. R. w gospodarstwie rolnym rodziców po ukończeniu 16 roku życia, do stażu pracy uprawniającego do nagrody jubileuszowej oraz odprawy emerytalnej, a w konsekwencji, iż dochodzone przez niego roszczenia z tego tytułu są zasadne.

Biorąc powyższe pod uwagę Sąd Okręgowy na podstawie art. 385 kpc oddalił apelację pozwanego jako całkowicie bezzasadną.

O zwrocie kosztów zastępstwa procesowego za II instancję, orzeczono na podstawie art. 98 k.p.c. oraz § 12 ust. 1 pkt. 1 w zw. z § 11 ust. 1 pkt 2 i § 6 pkt. 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu. (Dz. U. 2013, poz.461).